



Powszechny dostęp do aktów prawnych i orzeczeń sądowych

Państwo tworząc prawo oraz egzekwując jego stosowanie ma obowiązek zapewnić obywatelom powszechny, bezpłatny i łatwy dostęp do aktualnej i ujednoliconej treści aktów prawnych oraz treści orzeczeń sądowych. Spełnienie tego postulatu wymaga stworzenia systemu opartego na nowoczesnych narzędziach internetowych i komunikacyjnych oraz wprowadzenia przepisów precyzyjnie regulujących obowiązki poszczególnych instytucji publicznych w zakresie opracowywania i udostępniania aktów prawnych oraz orzeczeń sądowych.

NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI Z BADAŃ

Obowiązujące obecnie regulacje prawne dotyczące ogłaszania aktów normatywnych, przepisy regulujące dostęp do informacji publicznej oraz praktyka instytucji publicznych nie zapewniają wystarczających narzędzi umożliwiających obywatelom dostęp do pełnej, aktualnej i przejrzystej wiedzy o obowiązującym prawie.

Sposoby informowania o treści prawa i orzecznictwie stosowane przez instytucje publiczne są niespójne, nie są dostatecznie przejrzyste, a dla osób z niepełnosprawnością wzrokową nie są wystarczająco przyjazne. Wynika to zarówno z braku precyzyjnych regulacji prawnych, jak i różnych praktyk co do zakresu i sposobu udostępniania treści prawnych stosowanych przez instytucje publiczne, w tym instytucje wymiaru sprawiedliwości. Konieczne są w tym zakresie zmiany legislacyjne oraz nowe rozwiązania organizacyjne.

Nowoczesne narzędzia internetowe i komunikacyjne pozwalają na uruchomienie mechanizmów, które z jednej strony ułatwią instytucjom przetwarzanie informacji, a z drugiej strony będą użytecznym instrumentem dla obywateli i podmiotów prawnych w korzystaniu i przetwarzaniu dla ich potrzeb informacji o prawie.

Brak pełnego dostępu do aktualnej treści aktów prawnych powoduje ponoszenie istotnych kosztów przez obywateli, organizacje pozarządowe, podmioty gospodarcze oraz przez instytucje publiczne. Szczególnie te ostatnie wydają znaczące środki na zakup i aktualizację komercyjnych programów komputerowych. Wprowadzenie jednolitego systemu informowania o treści prawa oraz o orzeczeniach zmniejszyłoby poziom tych wydatków.

REKOMENDACJE

- Konieczna jest ustawowa zmiana przesłanek i zasad tworzenia i ogłaszania tekstów jednolitych ustaw poprzez wprowadzenie zasady przygotowywania urzędowych tekstów jednolitych po każdej zmianie ustawy lub w ściśle określonych odstępach czasowych oraz publikowanie w internecie przygotowanych tekstów jednolitych z zachowaniem możliwości sprawdzenia brzmienia aktu prawnego w określonym dniu.
- Należy określić ustawowo obowiązki sądów w zakresie publikowania na stronach internetowych sądów wszystkich orzeczeń zapadłych w tych sądach.
- Sądy powinny opublikować wszystkie dotychczas wydane orzeczenia sądowe, które są opracowane w formie elektronicznej, niezależnie od tego, na czyj wniosek były one przygotowane.
- Instytucje publiczne powinny stosować rozwiązania informatyczne, które nie będą zmuszały odbiorców do ponoszenia dodatkowych kosztów, nie będą ich uzależniały od jednego producenta oprogramowania, pozwolą na automatyzowanie sposobu weryfikacji i gromadzenia danych oraz umożliwią odbiorcom przetworzenie i wykorzystanie udostępnionych informacji prawnych dla własnych potrzeb.
- Instytucje rządowe odpowiedzialne za dostęp do informacji o prawie (Rządowe Centrum Legislacji, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Sprawiedliwości) powinny przeprowadzić rzetelną analizę kosztów związanych z brakiem urzędowego systemu zawierającego pełną wiedzę o aktualnej treści prawa i o orzecznictwie sądowym oraz wydatków potrzebnych na funkcjonowanie takiego systemu (w tym wydatków możliwych do pokrycia ze środków europejskich przeznaczonych na poprawę jakości rządzenia w Polsce). Taka analiza powinna dać argumenty co do racjonalności ekonomicznej wdrożenia systemu pełnej informacji o aktach prawnych i orzeczeniach sądowych.

OBYWATEL I PRAWO V



INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



Niniejszy biuletyn został opracowany w ramach prac Rady Ekspertów programu „Obywatel i Prawo V” Instytutu Spraw Publicznych i Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

PROBLEM

Obywatele, którzy chcieliby zapoznać się z treścią przepisów prawnych bądź wyszukać orzeczenia sądowe dotyczące interesujących ich tematów mają poważne trudności w uzyskaniu wiarygodnej i urzędowej informacji – zarówno o aktualnej treści obowiązującego prawa, jak i o jego interpretacji stosowanej przez sądy. Obywatele ponoszą wtedy poważne koszty kupując komercyjne programy komputerowe zawierające ujednolicone zbiory regulacji prawnych i orzecznictwa, bądź docierają samemu do odpowiednich źródeł o obowiązującym prawie. Państwo, które poprzez swoje instytucje tworzy prawo i interpretuje je, powinno również zapewnić obywatelom bezpłatny dostęp do aktualnej informacji o treści prawa w wersji ujednoliconych aktów prawnych i wszystkich orzeczeń wydanych przez polskie sądy i trybunały. Obowiązujące obecnie przepisy i praktyka instytucji publicznych nie zapewniają obywatelom pełnej realizacji tego prawa. Z drugiej strony brak powszechnego dostępu do aktualnej informacji o treści prawa i orzecznictwie powoduje istotne koszty finansowe ponoszone przez obywateli, przedsiębiorców i instytucje publiczne.

Cel i zakres analizy

Celem badania było rozpoznanie podstawowych barier w powszechnym dostępie do treści aktów prawnych i orzeczeń sądowych i określenie koniecznych działań, które doprowadzą do utworzenia systemu obejmującego aktualną informację prawną. Analizy dotyczą przede wszystkim internetowego sposobu udostępniania danych o aktach prawnych i orzeczeniach sądowych.

W ramach badania przeprowadzono analizy obejmujące uwarunkowania prawne dostępu obywateli do aktów prawnych i orzeczeń sądowych. Dokonano przeglądu dotychczasowych działań dotyczących wypracowania mechanizmu powszechnej dostępności aktów prawnych i orzeczeń sądowych. Zbadano też możliwości wykorzystania nowoczesnych narzędzi internetowych i komunikacyjnych na rzecz bezpłatnego i łatwego dostępu do prawa.

Realizacja prawa obywateli dostępu do aktów prawnych oraz do orzecznictwa sądowego

Państwo, które poprzez swoje organy tworzy prawo oraz interpretuje je i egzekwuje, ma obowiązek zapewnić obywatelom bezpłatny i łatwy dostęp do aktualnej wiedzy o treści obowiązującego prawa. Obowiązek ten wynika z określonej konstytucyjnie zasady demokratycznego państwa prawnego oraz z gwarantowanych konstytucyjnie: prawa do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz prawa do sądu i rzetelnego procesu.

Zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych

aktów prawnych powszechnie obowiązujące akty prawne ogłaszane są w dziennikach urzędowych. Najważniejsze akty prawne publikowane są w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i Monitorze Polskim. Odpowiedzialny za ich publikację jest Prezes Rady Ministrów, który wykonuje swoje obowiązki z pomocą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Rządowego Centrum Legislacji. Rządowe Centrum Legislacji obok wersji papierowych publikuje też wersje elektroniczne Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego od 2000 r., które są równoprawne z wersjami drukowanymi (<http://dokumenty.rcl.gov.pl>). Zgodnie z zapowiedziami Rządowego Centrum Legislacji wersje elektroniczne Dziennika Ustaw od roku 1918 mają być dostępne w internecie do końca I kwartału 2011 r. Obszerny serwis aktów prawnych prowadzi też Kancelaria Sejmu (Internetowy System Aktów Prawnych – <http://isip.sejm.gov.pl>). Ten sposób zapewnienia dostępu do treści aktów prawnych, choć znacznie lepszy niż jeszcze kilka lat temu, ma w dużej mierze charakter formalny i jest niewystarczający. W rzeczywistości liczba i częstotliwość zmian przepisów i związanych z tym publikacji jest taka, że nie tylko przeciętny obywatel, ale i osoba zawodowo zajmująca się prawem, mają problemy z ustaleniem aktualnej treści prawa. Problemem jest tu więc nie sama publikacja treści prawa, ale jego publikacja w formie jednolitych aktów prawnych oraz możliwość sprawdzenia brzmienia aktu prawnego w określonym dniu. Zgodnie z przywoływaną ustawą decyzje o ogłoszeniu jednolitego aktu prawnego podejmuje Marszałek Sejmu, jeżeli liczba zmian w ustawie jest znaczna lub gdy była ona wielokrotnie uprzednio nowelizowana i posługiwanie się nią może być istotnie utrudnione. W obliczu znacznej liczby zmian prawnych jest to jednak formuła niewystarczająca, zaś ustawowe przesłanki publikacji tekstów jednolitych są zbyt ogólne i pozostawiają dowolność interpretacyjną. Skutkuje to tym, że wiele ważnych i skomplikowanych ustaw nie zostało urzędowo ujednoliconych.

Maciej Berek, prezes Rządowego Centrum Legislacji

Prawo będzie funkcjonowało wyłącznie w obiegu elektronicznym i co do zasady nie będzie już wersji papierowej. Chcemy też, aby tekst jednolity każdej zmienianej ustawy był publikowany w Dzienniku Ustaw co najmniej raz na rok, tak aby sąd czy obywatel nie musieli po każdej nowelizacji ustalać na własną rękę, jak brzmi obowiązująca ustawa.

(26 XI 2010, źródło: rozmowa z Maciejem Berkiem, prezesem Rządowego Centrum Legislacji. Dziennik-Gazeta Prawna; prawo.gazetaprawna.pl)

Biorąc pod uwagę możliwości, jakie dają nowoczesne technologie oraz profesjonalizm zespołu pracowników Rządowego Centrum Legislacji oraz Kancelarii Sejmu, wydaje się możliwe, aby elektroniczne teksty jednolite były opracowywane i publikowane na bieżąco, po każdej zmianie, a co najmniej w określonym rytmie czasowym (np. co miesiąc, najrzadziej co kwartał). Wyagałoby to zmiany prawa tak, by wprowadzić postulowany tu automatyzm ujednolicania tekstów, przy zachowaniu możliwości sprawdzenia brzmienia treści aktu prawnego w określonym dniu.

Wobec braku systemu aktualnej i urzędowo poświadczonej informacji o aktach prawnych, nawet profesjonalni prawnicy opierają niekiedy swoje działania wyłącznie o komercyjne programy komputerowe. Prowadzi to do kuriozalnych sytuacji. W listopadzie 2010 r. media opisywały przypadek, gdy Sąd Okręgowy w Warszawie rozstrzygnął sprawę opierając się na informacji z komercyjnego programu prawniczego, która okazała się błędna. Po wykryciu tego błędu sąd zwrócił się do wydawcy oprogramowania o wyjaśnienia! Z punktu widzenia wzmocnienia zaufania obywateli do własnego państwa, a w szczególności do instytucji sądowych, nie do zaakceptowania jest sytuacja, gdy sąd opiera się wyłącznie o programy komputerowe zamiast o teksty źródłowe.

O ile w przypadku aktów prawnych istnieją przepisy dotyczące ich publikowania, to w przypadku orzeczeń sądowych takich szczególnych regulacji brak. Dostęp do informacji o orzeczeniach sądowych podlega jedynie ogólnym regulacjom dotyczącym udostępniania informacji publicznej oraz przepisom o ochronie danych osobowych (co wiąże się z koniecznością „anonimizacji” orzeczeń). Treść orzeczeń można poznać też wykorzystując możliwości dostępu do akt sądowych. Praktyka polskich sądów w zakresie prezentowania swojego orzecznictwa jest więc w konsekwencji bardzo różna. Najobszerniej prezentowane są orzeczenia sądów administracyjnych w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych (<http://orzeczenia.nas.gov.pl/cbo/query>) prowadzonej przez Naczelnego Sąd Administracyjny. Swoje orzeczenia wraz z uzasadnieniem publikuje – choć ze znaczącym opóźnieniem – Trybunał Konstytucyjny (<http://trybunal.gov.pl/index2.htm>). Wybrane orzeczenia Sądu Najwyższego można znaleźć w bazie SUPREMUS (<http://pub.sn.pl/orzeczenia.nsf/wybor?openform>). Niektóre sądy apelacyjne publikują w internecie wydawane przez siebie biuletyny z orzecznictwem. Co do sądów powszechnych niższych szczebli do rzadkości należą internetowe publikacje orzecznictwa (szczegółowe dane można znaleźć w raporcie M. Jagielskiego i M. Niedużaka *Publiczna dostępność orzeczeń sądowych* wydanym wspólnie przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, Forum Obywatelskiego Rozwoju oraz Akademię im. Leona Koźmińskiego, <http://www.for.org.pl/pl/a/1433,Publiczna-dostepnosc-orzecen-sadowych>).

Zakres i sposób prezentacji orzeczeń jest więc niespójny. Nie ma jednej wspólnej bazy orzeczeń, nie mówiąc już o wspólnej bazie orzeczeń i aktów prawnych.

Nie można przy tym uznać, iż publikacje w drukowanych zbiorach orzecznictwa czy publikacje w komercyjnych programach komputerowych są wystarczające. Państwo nie powinno zmuszać obywateli, którzy chcą poznać treść orzeczeń, do zakupu kosztownych wydawnictw.

Wydaje się zatem, że potrzebne są nowe przepisy prawne, które nakładałyby na instytucje sądowe wyraźnie określone obowiązki co do zakresu, sposobu i częstotliwości upubliczniania orzeczeń. Takie rozwiązanie powinno uwzględniać zastosowanie wspólnych standardów dla wszystkich instytucji.

Niezależnie od postulatów legislacyjnych wydaje się, że możliwe są stosunkowo proste działania organizacyjne zwiększające dostępność orzecznictwa dla obywateli. Część sądów już dysponuje szerszymi bazami orzeczeń na użytek wewnętrzny. Trudno znaleźć powody, dla których nie można by tych baz udostępnić publicznie. Z kolei fakt, iż spora grupa orzeczeń publikowana jest wyłącznie w komercyjnych bazach danych, oznacza, że zostały one już zanonimizowane przez sądy i można łatwo je opublikować na stronach internetowych.

Przykłady zagraniczne

Tytułem przykładu godnego naśladowania przywołać można rozwiązanie zastosowane w Austrii, gdzie na podstawie ustawy o formie sposobu udostępniania aktów prawnych prowadzony jest elektroniczny dziennik urzędowy (<http://www.ris.bka.gv.at/default.aspx>). W tym państwowym systemie informacji prawnej znaleźć można zarówno teksty aktów prawnych, jak i orzeczenia sądowe. Publikowane akty prawne są na bieżąco ujednolicane, możliwy jest też dostęp do ich kolejnych wersji. Baza zapewnia też dostęp do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz do wybranych orzeczeń Sądu Najwyższego i innych sądów.

Inny wart wskazania przykład to brytyjska baza orzeczeń sądowych (www.bailii.org).

Wyzwania technologiczne

Kluczową kwestią przy publikowaniu treści aktów prawnych oraz orzecznictwa sądowego jest właściwy dobór narzędzi informatycznych do przeglądania treści tych dokumentów. Obecnie znaczna ich część umieszczona jest w formie „bitmap” zapisanych w formacie PDF. Rodzi to kilka problemów. Przede wszystkim taka forma utrudnia kopiowanie oraz przeszukiwanie dokumentu, utrudnia też tworzenie własnych narzędzi informatycznych opartych na dostępnych danych publicznych. Nie wystarczy bowiem przygotowanie cyfrowych wersji aktów prawnych. Aby były one użyteczne, konieczne jest umożliwienie ich automatycznego przeszukiwania. Warunkiem jest prezentowanie ich treści w formie tekstowej. Zauważyć też trzeba, że akty prawne i orzeczenia udostępniane w formacie PDF przez poszczególne instytucje odwołują się do różnych wersji programu umożliwiającego ich odczyt – Adobe Acrobat Reader. Elektroniczne wersje aktów prawnych powinny być także wyposażone w strukturę uwzględniającą odrębność każdej jednostki redakcyjnej, co ułatwi tworzenie wersji ujednoliconych, przeszukiwanie dokumentów oraz tworzenie powiązań z orzecznictwem.

Dynamiczny rozwój nowych narzędzi komunikacji i urządzeń mobilnych wymaga takiego projektowania sposobu udostępniania informacji prawnych, aby istniała możliwość prezentowania tych danych poprzez różne kanały dostępu (strona internetowa, aplikacje dostępne do urządzeń mobilnych, dystrybucja dokumentów dla czytników „e-booków”). Ułatwieniem byłoby tu używanie do prezentacji danych języka HTML oraz nowszego produktu – języka HTML5.

Warto też zauważyć, że informacje udostępniane przez instytucje publiczne umożliwiają już obecnie tworzenie niezależnych, otwartych i bezpłatnych serwisów informacji prawnej. W oparciu o dane udostępnione przede wszystkim przez: Rządowe Centrum Legislacji, Kancelarię Sejmu, Naczelnego Sąd Administracyjny, Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny możliwe jest utworzenie bazy danych prawnych, która będzie działała w sposób w znacznej mierze zautomatyzowany, i która będzie obejmowała aktualizowane na bieżąco akty prawne i powiązane z nimi orzecznictwo sądowe. Prezentowanie informacji w formatach ułatwiających ich dalsze przetwarzanie byłoby jednak znakomitym ułatwieniem. Nawet więc stosunkowo proste i mało kosztowne działanie polegające na spójnym, otwartym, interoperacyjnym i neutralnym technicznie prezentowaniu informacji przez instytucje publiczne pozwoliłoby różnym podmiotom na tworzenie narzędzi informatycznych, które przetwarzałyby tę wiedzę w systemy informacyjne zgodne z ich potrzebami. Dobrym przykładem jest portal sejmometr.pl, w którym wykorzystuje się dostępne w internecie dane, aby na bieżąco śledzić prace parlamentu.

Ważnym aspektem opisywanego problemu jest takie prezentowanie informacji prawnych

i zastosowanych formatów danych cyfrowych, aby były one dostępne dla osób niepełnosprawnych (w tym w szczególności dla osób niepełnosprawnych sensorycznie). Dominujący obecnie sposób prezentowania informacji prawnych przez instytucje publiczne poprzez pliki w formacie PDF nie realizuje tego postulat. Precyzyjnie opracowane i przetestowane są szczegółowe wymagania wobec serwisów internetowych i standardy dokumentów cyfrowych, które muszą być zastosowane, aby nie dyskryminować osób niepełnosprawnych sensorycznie. Instytucje publiczne powinny w tym zakresie blisko współpracować z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych, które mają praktyczną wiedzę i niezbędne kompetencje.

Koszty finansowe braku powszechnego dostępu do prawa

Brak systemu, w ramach którego powszechnie dostępne byłyby urzędowo ujednolicone wersje aktów prawnych oraz orzecznictwo sądowe, ma też wymierne konsekwencje finansowe.

Te konsekwencje dotyczą zarówno obywateli, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców, jak i instytucji publicznych. Szczególnie te ostatnie ponoszą wysokie koszty zakupu komercyjnego oprogramowania komputerowego. Chodzi tu przede wszystkim o instytucje rządowe, samorządowe, sądownictwo i prokuraturę. Wiadomo też, że specjalistyczne oprogramowanie prawnicze, choć znakomicie ułatwia pracę, to jednak nie stanowi oficjalnego źródła prawa i wymaga weryfikacji. Komercyjne prawnicze programy komputerowe są bardzo rozbudowane i zawierają wiele użytecznych funkcjonalności, ale ich wartość dla odbiorców polega głównie na uporządkowanej bazie aktów prawnych oraz bogatej informacji o orzecznictwie sądowym. Te same funkcjonalności można uzyskać tworząc urzędowy system informacji prawnej, którego dodatkowy, bardzo istotny, walor polegałby na statusie urzędowej informacji o treści prawa. Biorąc więc pod uwagę wydatki publiczne na oprogramowanie prawnicze w skali całego kraju, stwierdzić trzeba, że utworzenie systemu urzędowej informacji prawnej o zbliżonej funkcjonalności będzie, bez wątpienia, działaniem racjonalnym i oszczędnym.

Sławomir Wikariak, dziennikarz „Rzeczpospolitej”

Roczną wartość tego rynku zamówień publicznych [prawniczych programów komputerowych] szacuje się na kilkadziesiąt milionów złotych. Prawie cała ta pula wydawana jest z wolnej ręki, bez przetargów.

(5 VI 2010, źródło: Sławomir Wikariak, Aktualizacje kupowane bez przetargów, Rzeczpospolita z 5 VI 2010 r., www.rp.pl)

Warto też wskazać na krytykowane zjawisko określane jako *vendor lock-in*, a polegające na uzależnieniu się od jednego dostawcy komercyjnego oprogramowania komputerowego i konieczności częstej aktualizacji programu. Trudno zatem konkurować innym dostawcom oprogramowania, ponieważ zamówienia tylko na aktualizacje wykluczają je z udziału w przetargach. W konsekwencji jeszcze bardziej może to podrażać koszty pozyskiwania informacji prawnej.

Jako oczywisty przykład kolejnych potencjalnych oszczędności w wydatkowaniu środków publicznych, jakie można by uzyskać dzięki powszechnemu dostępowi do aktualnej informacji prawnej, wskazać trzeba publiczne mechanizmy dotacyjne finansujące projekty związane z poradnictwem prawnym i obywatelskim (np. Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Fundusz Inicjatyw Obywatelskich). Co do zasady kosztami kwalifikowanymi są w tych mechanizmach wydatki na zakup oprogramowania prawniczego. Oczywiście jest więc, że organizacje wnioskują o dofinansowanie takich kosztów i nie ma powodu ich nie przyznawać. W ten sposób państwo finansuje z funduszy publicznych zakup znacznej liczby komercyjnego oprogramowania prawniczego. Gdyby istniał system, w ramach którego państwo gwarantowałoby szeroki dostęp do ujednoliconych treści aktów prawnych i orzecznictwa sądowego, nie byłoby potrzeby takich wydatków, a zatem pojawiłby się oszczędności w środkach publicznych. Na tej samej zasadzie wszelkie podmioty publiczne, zaangażowane w pomoc prawną, mogłyby zaoszczędzić istotne kwoty dzięki temu, że miałyby bezpłatny dostęp do informacji prawnej. Problem ten ma też znaczenie w kontekście starań o utworzenie systemu pomocy prawnej dla ubogich gwarantowanej przez państwo.

Stworzenie profesjonalnego i spójnego systemu informacyjnego o treści aktów prawnych i orzeczeniach sądowych wiąże się oczywiście z pewnymi kosztami. Wydaje się jednak, iż oszczędności środków publicznych możliwe do uzyskania dzięki wdrożeniu pełnego systemu dostępności do aktów prawnych i orzecznictwa będą zdecydowanie wyższe niż koszty konieczne dla utworzenia i utrzymania systemu. Pamiętać też trzeba, że koszty wdrożenia systemu mogą być obniżone poprzez zautomatyzowanie procesów przygotowywania jednolitych aktów prawnych i orzeczeń. Warto rozważyć możliwości wsparcia takich działań w ramach programów na rzecz poprawy jakości rządzenia w Polsce, finansowanych z funduszy europejskich.



INPRIS

Instytut Prawa i Społeczeństwa

www.inpris.pl

INPRIS – Instytut Prawa i Społeczeństwa

ul. Szpitalna 5/5

00-031 Warszawa

Tel. +48 22 828 91 28

Fax +48 22 828 91 29

inpris@inpris.pl

Niniejszy biuletyn został opracowany w ramach prac Rady Ekspertów programu „Obywatel i Prawo V” Instytutu Spraw Publicznych i Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Partnerem Instytutu Spraw Publicznych w ramach prac Rady Ekspertów jest INPRIS, który odpowiada za treść niniejszego dokumentu. Opracowanie: Grzegorz Wiaderek

Autorami ekspertyzy są: Dominika Gmerek, Piotr Wąglowski i Daniel Macyszyn. Wybrane analizy znaleźć można na stronie internetowej www.inpris.pl. Opracowując niniejszy biuletyn posiłkowaliśmy się również opracowaniem M. Jagielskiego i M. Niedużaka **Publiczna dostępność orzeczeń sądowych** wydanym wspólnie przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, Forum Obywatelskiego Rozwoju oraz Akademię im. Leona Koźmińskiego.